

Legenda o św. Aleksym

Asceza jako wartość. Omów zagadnienie na podstawie znanych Ci fragmentów Legendy o świętym Aleksym. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Średniowiecze to epoka, która po dziś dzień słynie z rozwoju religijności. Dla ludzi wówczas najważniejsze były wartości duchowe. Jedną z najważniejszych aktywności, mającej na celu zbliżenie do Boga było wyrzekanie się dóbr doczesnych na rzecz dóbr wiecznych. Promowano wówczas ideał świętego ascety. Asceza to dobrowolne umartwianie się i zrezygnowanie z przyjemności w celu osiągnięcia świętości. Dla ludzi średniowiecza asceza była ważną wartością i sposobem na zbawienie.

Warto przytoczyć postać świętego ascety, która występuje w anonimowym utworze średniowiecznym pt. „Legenda o św. Aleksym”. Dla głównego bohatera największym dobrem, jakiego mógł doświadczyć na tym świecie, było wyrzeczenie się wszystkich wartości materialnych, ale też tego, co w postrzeganiu człowieka uznawane jest za wartość, np. życia małżeńskiego. Św. Aleksy zrozumiał, że jego powołaniem jest życie w ubóstwie. Właśnie dlatego w noc poślubną oznajmił swojej małżonce, że decyduje się na życie w czystości cielesnej, będąc jednocześnie pokornym biedakiem. Poleciał jej też, by tak jak on żyła w czystości. Kolejne lata św. Aleksy spędził samotnie w odosobnieniu jako osoba, na którą ludzie patrzą z pogardą. Ostatecznie zamieszkał pod swym domem rodzinnym, gdzie wylewano na niego pomyje. Musiał znosić trud zimna i głodu. Warto zaznaczyć, że św. Aleksy w każdym momencie mógł zdradzić swoją tożsamość i otrzymać pomoc ze strony swojej rodziny, nie zrobił tego jednak, bo głęboko wierzył, że asceza przyniesie mu świętość i tak też się stało. Bohater tej średniowiecznej legendy pochodził z bardzo majątnego domu, jego żoną została królowna, a ślubu udzielał mu sam papież. Nie brakowało Aleksemu kosztowności i dóbr materialnych. Postanowił jednak oddać to wszystko na rzecz ubogiego życia i nie schodził z wybranej ścieżki. Potwierdza to np. moment, kiedy bohater leżał w zimny dzień nieopodal jednego z kościołów. Matka Boska zlitowała się nad nim i zstąpiwszy z obrazu, nakazała klucznikowi wpuścić biedaka do środka. Gdy ludzie z tamtejszych okolic o tym usłyszeli, zrozumieli, że ten żebrak jest świętym. Aleksy nie chciał jednak sławy i rozgłosu, dlatego oddalił się z tamtego miejsca. Aleksy przed śmiercią napisał list, w którym wyjaśniał, kim jest. Jego śmierci towarzyszyły niezwykle zjawiska: w całym mieście zaczęły bić dzwony, osoby, które dotknęły jego ciała, zostawały uzdrowione. Wkrótce do miejsca śmierci zaczynają przybywać biskupi, kardynałowie, a nawet cesarz. Nikt jednak nie mógł wyjąć z ręki Aleksego listu, udało się to dopiero jego żonie Famijanie, która posłuchała rady Aleksego i również żyła skromnie, zachowując czystość.

Ascetą żyjącym w średniowieczu był także święty Franciszek. On także wyrzekł się bogactwa, jednak w przeciwieństwie do świętego Aleksego nie zdecydował się na umartwianie ciała. Według jego myśli świat został przez Boga stworzony po to, by człowiek się nim cieszył, a przyroda jest mu podległa, by mógł on czerpać z jej darów. Asceza

świętego Franciszka może więc być odczytywana jako wartość sama w sobie, nakłania ona bowiem do odrzucenia dóbr materialnych i cieszenia się wszystkim tym, co Bóg stworzył dla człowieka. W rozumieniu świętego z Asyżu kontakt z Bogiem również miał być szczęśliwy, a wiara miała wносить do ludzkiego życia radość i oczekiwanie na spotkanie ze Stwórcą.

Asceza była więc popularną w czasach średniowiecza praktyką, która zakładała wyrzeczenie się dóbr materialnych i umartwianie się, by zbliżyć się do Boga i osiągnąć zbawienie po śmierci. Przedstawicielami tej praktyki byli święty Aleksy i święty Franciszek, różnili się oni jednak pod względem swoich przekonań, Franciszek bowiem cieszył się światem i życiem, Aleksy natomiast umartwiał i okaleczał swoje ciało. Asceza uznawana była za wartość, zbliżała bowiem człowieka do Boga i sprawiała, że stawał się on czystszy i bardziej godny zbawienia.

Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią

Groza i komizm w obrazie śmierci. Omów zagadnienie na podstawie znanych Ci fragmentów Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Śmierć kojarzona jest z głębokim smutkiem i żałobą. Wciąż stanowi temat tabu, nie mówi się zbyt wiele o tym, jak wygląda ostatni moment życia człowieka. Wypiera się myśl o tym, że nasi bliscy kiedyś umrą, bo jest ona zbyt bolesna. Tymczasem w średniowieczu, temat śmierci był dużo bardziej powszechny. Twórcy, przedstawiali obraz śmierci, używając do tego grozy i komizmu, które miały zachęcić człowieka do refleksji nad nieuchronnością ludzkiego życia i pokazać, że śmierć jest naturalna.

Utworem średniowiecznym, który ukazuje wizerunek śmierci, jest „Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią”. Śmierć została w nim spersonifikowana, a więc przedstawiona jako osoba. Mistrz Polikarp prosił, by ujrzeć ją taką, jaka jest. Ukazała mu się więc przerażająca kobieta: łysa, z chustą na głowie, chuda, blada i o żółtej twarzy. Nie miała nosa ani warg, cała się błyszczała, a z jej oczu sączyła się krew. Polikarpowi jawiła się jako ludożerca, zgrzytała zębami, miała krzywą twarz, a w ręku dzierżyła kosę. Postać śmierci przedstawiona w utworze wyglądała niczym trup lub osoba chora na jedną z szerzących się w średniowieczu chorób zakaźnych. Taki wizerunek przerażał i budził obawy nie tylko u bohatera, ale także ówczesnego odbiorcy. Przerażająca postać kobiety i groza zawarta w jej wizerunku miały przypomnieć człowiekowi hasło epoki średniowiecza: memento mori (pamiętaj o śmierci). Śmierć w rozmowie z Polikarpem mówi o tym, że nie zapomina o nikim, przychodzi do młodych i starych, biednych i bogatych, ludzi żyjących w zgodzie z wartościami i wielkich grzeszników. Nie brakuje jednak w obrazie śmierci, jak i w całej przedstawionej sytuacji, elementów komicznych. Polikarp przedstawiany jest jako osoba niezwykle szanowana, a tymczasem w obliczu spotkania ze Śmiercią staje się on raczej

pokornym uczniem, zadającym proste pytania. Śmierć z kolei mówi prostym językiem, o tym, jak przychodziła po wielkich dostojników ziemskich, opowiada w sposób swobodny, nie zwracając uwagi na powagę sytuacji. Widzimy więc, jak w wizerunku śmierci groza przeplata się z komizmem.

Przerażający, ale też nieco zabawny wizerunek śmierci możemy zobaczyć w średniowiecznym malarstwie. Powszechny był wówczas motyw *danse macabre*, czyli tańca śmierci. Miał on pokazać ludziom uniwersalną prawdę, że śmierć przychodzi po człowieka wtedy, kiedy sama chce, umierają więc dzieci i dorośli, wielcy dostojnicy i żebracy. Śmierć „zaprasza do tańca” niezależnie od płci, zajmowanego stanowiska czy stanu, w korowodzie prowadzi wszystkich. I choć zazwyczaj życie nie jest sprawiedliwe to śmierć już tak: dotyka każdego, o nikim nie zapomina, każdy musi zostać uczniem w jej szkole. Na średniowiecznych obrazach widzimy więc ludzi różnych stanów, płci i wieku, którzy prowadzeni są przez śmierć. Najczęściej przedstawiana jest ona jako budzący strach szkielet lub trup. Sam taniec w zestawieniu z poważnym tematem, jakim jest śmierć człowieka, buduje pewnego rodzaju kontrast, który wywołuje wrażenie komiczne. Śmierć przedstawiana na średniowiecznych obrazach z jednej strony budzi grozę i przypomina o nieuchronności faktu, że każdy kiedyś umrze, a z drugiej – sposób jej przedstawienia może bawić.

Śmierć jest zagadnieniem uniwersalnym, spotykała ona ludzi umierających w czasach średniowiecza na epidemie cholery, ospy, dżumy, mogliśmy doświadczyć jej też i my, kiedy pojawiła się pandemia COVID-19. Warto więc pochylić się nad tym tematem, spróbować się z nim oswoić. Pomóc nam w tym może średniowieczny obraz śmierci. Jej groza ma skłaniać do refleksji, być przyczynkiem do poprawy własnego życia, a jej komizm ma doprowadzić do uświadomienia nam, że śmierć jest czymś naturalnym.

Kwiatki św. Franciszka z Asyżu

Relacje z Bogiem i światem. Omów zagadnienie na podstawie znanych Ci fragmentów Kwiatków świętego Franciszka z Asyżu. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Święty Franciszek z Asyżu to postać, która powszechnie kojarzona jest z umiłowaniem przyrody i prostą wiarą, pełną szczęścia i zachwytem nad światem, który w sposób doskonały stworzył Bóg. To właśnie na tych założeniach oparty został nurt filozoficzny, który okazał się być dziedzictwem świętego Franciszka, czyli nazwany właśnie na podstawie jego imienia franciszkanizm. Jego ważnym elementem jest relacja człowieka z Bogiem, święty Franciszek poświęcił bowiem swoje życie wierze i spędził je, ufając w plan boży.

Relację świętego Franciszka z Bogiem i światem, w którym przyszło mu żyć, można prześledzić na podstawie opowiadań o jego życiu, opublikowanych przez anonimowego autora pod tytułem „Kwiatki świętego Franciszka”. To z tego dzieła dowiedzieć się można, że

przed zawierzeniem swojego życia Bogu Franciszek był człowiekiem majątnym, rozdał jednak swoje bogactwa i poświęcił życie innym ludziom. Jego relacja z Bogiem była prosta i pełna radości - Franciszek wierzył bowiem, że świat stworzony przez siłę wyższą jest pełen szczęścia, a człowiek jest z natury istotą dobrą. Powinien zatem żyć dobrze i szczęśliwie, ponieważ właśnie w tym celu został powołany na świat. Franciszek był pełen zachwytu wobec bożego dzieła, jakim jest przyroda. Natura była dla niego źródłem szczęścia, zachwycał się on każdym jej elementem, wierzył, że nawet najmniejsze żyjątka zasługują na zrozumienie i szacunek. Wszystko to było efektem jego relacji z Bogiem i tego, że opierała się na pokorze, zaufaniu oraz bezgranicznym oddaniu świętego. Franciszek poświęcił całe swoje życie, by chwalić świat stworzony przez Boga. Ważne dla niego było to, by ludzkość żyła w harmonii ze swoim Stwórcą oraz ze swoją naturą, o której Franciszek uważał, że jest z gruntu dobra. Wierzył także, że człowiek dostał od Boga zadanie do wypełnienia, którym była opieka nad ziemią i całą naturą, która miała być ludziom podległa. Relacja świętego Franciszka z Bogiem jest więc dla niego źródłem szczęścia i pewności, że świat jest doskonale i sensownie zorganizowany, a w Stwórcy człowiek zawsze może znaleźć oparcie. Był również zdania, że to właśnie natura i wszystkie jej elementy są tą rzeczą, która świadczy o doskonałości planu Stwórcy. Święty starał się więc jak najlepiej wypełniać powierzone mu na ziemi zadania i chce żyć w sposób, który jest zgodny z jego dobrą naturą i wolą samego Boga.

Zupełnie inną relację z Bogiem ma bohater dramatu "Dziady" Adama Mickiewicza. Konrad w niczym nie przypomina wspomnianego świętego. Bohater uważa, że jest kimś równym Bogu ze względu na swoją wyjątkowość, geniusz i talenty, które czynią z niego wieszczą i duchowego przewodnika zniewolonego narodu polskiego. Konrad jest przekonany, że jego umiejętności twórcze stawiają go w tym samym rzędzie z Bogiem, w związku z czym ma prawo domagać się od niego odpowiedzi na wiele różnych pytań i wątpliwości. Bóg jednak milczy i nie odpowiada Konradowi na jego pretensje, w związku z czym w bohaterze narasta złość i bunt. Konrad wyrzuca Bogu, że przestał być źródłem miłości, a stał się samą mądrością. Gdy odpowiedzi wciąż nie nadchodzą, Konrad posuwa się w swojej wściekłości wręcz do bluźnierstwa. Gubi tym niemal swoją nieśmiertelną duszę. Relacja Konrada z Bogiem jest pełna pychy i buntu. Konrad podchodzi do niej, jakby rozmawiał z kimś równym sobie, od kogo ma prawo wymagać reakcji i odpowiedzi, nie zaś jak pokorny sługa stojący przed swoim Stwórcą, który tchnął w niego życie.

Podane przykłady z literatury pokazują, jak różne mogą być relacje człowieka z Bogiem i ze światem. "Kwiatki świętego Franciszka" ukazują sytuację, gdy jest ona pełna zaufania i radości, ponieważ święty Franciszek wierzył, że Bóg stworzył doskonały świat i dobrego człowieka. Z kolei Konrad z "Dziadów" pełen jest buntu oraz wściekłości, ponieważ Bóg milczy i nie udziela mu odpowiedzi na pytanie, jak mógł dopuścić do tragedii, którą były rozbiory Polski.

Pieśń o Rolandzie

Wzór rycerza idealnego. Omów zagadnienie na podstawie znanych Ci fragmentów Pieśni o Rolandzie. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Etos rycerski to zbiór norm, których powinien przestrzegać każdy rycerz. Wśród najważniejszych zasad wymienić można między innymi: gotowość do walki i ewentualnej śmierci w walce w obronie ojczyzny i religii, ważne jest również dobre urodzenie - najlepiej w rodzinie z długimi tradycjami rycerskimi, odwaga, walka w sprawiedliwych warunkach, przestrzeganie zobowiązań wobec króla i ojczyzny czy zemsta za każdą krzywdę lub zniewagę. Przestrzeganie etosu rycerskiego było sprawą honoru, a każdy, kto złamał żelazne reguły, był skazany na wieczną hańbę i potępienie.

„Pieśń o Rolandzie” to francuski epos rycerski pochodzący z czasów średniowiecza. Opisuje losy idealnego rycerza, jakim był tytułowy Roland. Bohater spełniał wszystkie wymagania, jakie stawiano niegdyś przed rycerzami. Czytelnik poznaje Rolanda w momencie, w którym walczy przeciwko hiszpańskim muzułmanom u boku Karola Wielkiego. Walki toczą się w imię Francji i chrześcijaństwa, które przed poganami broni na polu bitwy Roland. Jest wierny Bogu i wyznawanym ideałom. W pewnym momencie siły Rolanda zostają zaatakowane przez pogan, jednak bohater odmawia wezwania Karola Wielkiego i posiłków, a następnie samodzielnie staje do walki z przeważającymi siłami wroga. W wyniku tej potyczki Roland ginie, udaje mu się jednak zachować honor i obronić dobre imię Francji. Do swojej śmierci Roland przygotowuje się jak dobry chrześcijanin - wspina się na wzgórze, by być bliżej nieba i Boga, oraz nawiązuje w ten sposób do śmierci Jezusa na Golgocie, dokonuje rachunku sumienia i spogląda w stronę Hiszpanii. Roland zostaje także od razu zbawiony, jego dusza jest wzięta prosto do nieba. Życie i śmierć Rolanda określone były jako piękne - stanowiły bowiem wzór dla innych oraz inspirację do tego, jak powinno się zachowywać. Roland jest portretem rycerza idealnego, dokładnie takiego, jaki powinien on być według kodeksu moralnego. Był zawsze gotowy do walki i aż do samej śmierci nie porzucił powierzonego mu przez Karola Wielkiego zadania. Obowiązek, honor i wiara były dla niego ważniejsze niż własne życie, czego dowód dał, oddając je w trakcie walki z poganami. Roland stawiany może być za wzór rycerza idealnego.

Etos rycerski był wykorzystywany również w późniejszych epokach. Motyw ten zastosował Adam Mickiewicz w „Konradzie Wallenrodzie”. Główny bohater Walter Alf poświęca wszystko dla dobra ojczyzny. Rezygnuje z życia prywatnego, miłości do Aldony, stawiając na pierwszym miejscu obowiązek wobec swojego kraju. Cechuje go, podobnie jak średniowiecznych rycerzy, silna wola, duma, odwaga, a jego czynami kieruje chęć zemsty. Kryjąc się pod nazwiskiem Wallenroda nie działa jednak wprost. Podstępem doprowadza do klęski wrogów – Krzyżaków. Pełen skrupułów i wyrzutów sumienia działa jednak w imię wyższej idei – dobra ojczyzny.

Roland oraz Konrad Wallenrod posiadali cechy rycerza idealnego. Stawiali wyższe dobro ponad własne. Najważniejsze dla nich były obowiązek wobec ojczyzny i honor.

Gall Anonim – Kronika Polska

Średniowieczne kreacje literackie idealnego rycerza i władcy. Omów zagadnienie na podstawie znanych Ci fragmentów Kroniki polskiej Galla Anonima. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Spółeczeństwo średniowieczne było podzielone na stany. Największym szacunkiem cieszyli się duchowni. Odgrywali kluczową rolę w kształtowaniu średniowiecznej kultury. Cenioną grupą społeczną byli także rycerze, którzy służyli władcy świeckiemu i Kościołowi. Kandydaci do stanu rycerskiego musieli wykazywać wieloma cechami, np. pobożnością, posłuszeństwem, męstwem w walce. Najniżej w hierarchii społecznej stali chłopci, czyli ubodzy mieszkańcy wsi. Awans społeczny był w średniowieczu rzadkością. Panująca w społeczeństwie hierarchia była uważana za naturalny porządek, który ustanowił sam Bóg.

Kronika Galla Anonima opowiada o początkach państwowości polskiej i rządach pierwszych Piastów. Władcy Polski są w tym dziele wyidealizowani, przedstawieni jako wielcy bohaterowie. Według Galla ideałem chrześcijańskiego króla był Bolesław Chrobry, syn Mieszka I i pierwszy koronowany władca Polski. Autor opiewa wielkie czyny Bolesława, jego podboje militarne i walkę przeciw poganom. Chrobry został ukazany jako wzór do naśladowania dla innych monarchów. Przyłączał bowiem nowe ziemie do Polski i ochraniał Kościół przed innowiercami. Dzięki niemu kraj stawał się coraz bogatszy i potężniejszy. Za czasów Chrobrego ludzie żyli dostatnio. Według Galla Anonima wzorem cnót rycerskich był z Bolesław III Krzywousty, który zlecił napisanie kroniki. Bolesław od dziecka wykazywał się wielką odwagą i walecznością. Już jako mały chłopiec dokonywał czynów rycerskich i odznaczał się cnotami. Kiedy ziemie jego ojca zostały zaatakowane przez Pomorzan, Bolesław natychmiast wyruszył do walki z najeźdźcami. Odniósł zwycięstwo i w chwale powrócił do domu, gdzie pasowano go na rycerza.

„Pieśń o Rolandzie” to epos rycerski, który opisuje walkę wojsk Karola Wielkiego z Arabami, okupującymi w tamtym czasie Półwysep Iberyjski. Karol Wielki uchodził za wzór władcy idealnego – był dobry, sprawiedliwy wobec poddanych i bezwzględny dla pogan. Jego najwspanialszym rycerzem był hrabia Roland, który wolał zginąć niż być posądzonym o tchórzostwo lub brak honoru. Roland walczył za wiarę i ojczyznę, troszczył się o towarzyszy i nawet na łożu śmierci modlił się, powierzając życie Bogu. Jego duszę zanieśli do nieba aniołowie.

Średniowieczny władca i rycerz mieli ściśle określone cechy w literaturze. Wynikały one z moralności chrześcijańskiej, przyjmując przy tym pewne praktyczne formy. Władcy

oraz szlachetnie urodzeni podlegali tym samym zasadom moralnym, musieli je jednak realizować w ramach swojego "zadania" na ziemi.

Dante Alighieri – Boska Komedia

Motyw wędrówki i jego literackie realizacje. Omów zagadnienie na podstawie znanych Ci fragmentów Boskiej Komedii Dantego Alighieri. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Można powiedzieć, że nasza egzystencja jest procesem przypominającym podróż. Dostrzegali to już starożytni twórcy, czyniąc z wędrówki motyw literacki i artystyczny. Do dzisiaj towarzyszy nam poczucie, że „podróż kształca”. Wędrówka jest na stałe wpisana w nasze rozumienie życia i rozwoju.

Boska Komedia Dantego opowiada o podróży głównego bohatera poprzez miejsca ostateczne: Niebo, Czyściec oraz Piekło. Mężczyzna odbywa metafizyczną podróż, dzięki której doznaje oświecenia, ponieważ otrzymuje doświadczenie i wiedzę niedostępne śmiertelnemu człowiekowi. Można więc powiedzieć, że prawdą jest, iż podróż kształca, nawet jeśli niosą ze sobą naukę tak makabryczną, jak cierpienie potępionych dusz na kolejnych poziomach piekła. Główny bohater Boskiej Komedii odbywa podróż, która czyni go człowiekiem mądrym i oświeconym, ponieważ pod jej koniec doświadcza nawet obecności Boga. Będąc jej świadomym, a także mając wiedzę na temat Piekła oraz tego, jak wielkie i bolesne kary czekają grzeszników, protagonista stał się postacią wyjątkową, co nie byłoby możliwe, gdyby nie zdecydował się wyruszyć w ryzykowną podróż. Jego wędrówka dała więc jak najbardziej pozytywny skutek, chociaż wiązała się z przymusem przełamania wielu wewnętrznych barier i lęków.

Ebenezer Scrooge z „Opowieści Wigilijnej” również odbywa bardzo ważną podróż. Bohater przemierzał świat przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Jego wędrówka nie miała więc miejsca w rzeczywistości, ale w świecie nadprzyrodzonym, w którym

możliwe są podróże w czasie. Duchy zmusiły Ebenezera do zmierzenia się z samym sobą. Scrooge po raz pierwszy spojrzał na siebie z dystansem, dlatego dostrzegł swoje błędy i postanowił je naprawić. Wędrował również Jakub Marley, który po śmierci musiał odpokutować swój materializm, skąpstwo i bezduszość.

Każda podróż nas czegoś uczy, dlatego ci ludzie, którzy wydają się wiecznie stać w miejscu i do niczego nie dążyć, najszybciej tracą motywację do działania. W powyższych przykładach widać, jak bardzo edukacyjnym procesem może być podróż. Niekiedy dopiero w drodze jesteśmy w stanie spojrzeć na swoje życie z dystansu i zrozumieć, co tak naprawdę jest dla nas wartościowe i ważne. To z kolei jest pierwszym krokiem do osiągnięcia szczęścia.